

J. Augustyniak  
w/m Anirzeja 14

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem



# GŁOS KUPIECTWA

ORGAN STOWARZYSZENIA KUPCÓW MIASTA ŁODZI.

THE COMMERCIAL VOICE — DIE KAUFMANNSTIMME  
LA VOIX DE COMMERCE

Łódź, dnia 1 lutego 1934 r.

Nr. 2

Rok IX

Z TREŚCI NUMERU:

*Na widnokregu — str. 1*

*Scalenie ubezpieczeń społecznych — str. 11*

Odlewnia Żelaza

„FERRUM”

Łódź, Kilińskiego 121.

Telefon 218-20.

WYKONYWA:

szybko, dokładnie i po cenach

ponownie znacznie obniżonych

wszelkie odlewy z szarego żelaza  
podług własnych lub nadesłanych  
modeli i rysunków, oraz wszelką  
mechaniczną obróbkę metali.

Piece czynne codziennie

## International Textiles

jest czasopismem fachowym, które  
rozchodzi się po całym świecie  
w czterech językach i wskazuje na  
wszelkie inowacje w dziedzinie prze-  
mysłu włókienniczego i mody.

## International Textiles

przez współpracę najlepszych fachow-  
ców podsuwa idee dla rozwoju mody  
i jest niezbędnym jej przewodnikiem.  
Przemysłowcy, hurtownicy i detaliści,  
którzy poszukują rynków eksporto-  
wych, którzy się interesują światową  
produkcją w przemyśle włókienniczym  
i modą — czytają wychodzące 2 razy  
miesięcznie czasopismo

## International Textiles

N. V. Pallas Uitg. Mij. N. Z. Voorburgwal  
326—328, Amsterdam

# Podatek od szyldów

Statutem z dnia 15 listopada 1933 r. wprowadzony został podatek od szyldów, plakatów, znaków i napisów reklamowych.

## Podatkowi podlegają:

a) szyldy, godła i znaki firmowe oraz szafki reklamowe przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych.

b) wszelkie umieszczane, rozlepiane, roznoszone ogłoszenia, znaki i plakaty firmowe.

- 1) do 0,5 mtr. kw. włącznie
- 2) od 0,5 „ „ do 1 mtr. kw.
- 3) „ 1 „ „ 2 „ „
- 4) „ 2 „ „ 3 „ „
- 5) „ 3 „ „ 4 „ „
- 6) ponad 4 mtr. kw. dodaje się za każdy mtr. kw.

Za kilka napisów lub znaków tej samej firmy, na tej samej posesji, podatek policzony będzie jak za jeden o powierzchni równającej się powierzchni wszystkich razem wziętych.

Dzielnice I miasta stanowią ulice: Nowomiejska cała i Piotrkowska od Placu Wolności do zbiegu ulic Głównej i Ks. Bandurskiego (dawniej Anny) i Plac Wolności.

Dzielnice II: teren miasta objęty od strony wschodniej ul. Kilińskiego, od południowej — ulicą Główną i Ks. Bandurskiego, od zachodniej — ulicą Gdańską i od północnej — ul. Ogrodową i Północną.

Dzielnice III: reszta miasta.

Pobiera się podatek wyższy o 50 proc. za wszelkie napisy, znaki i godła firmowe, zamieszczone na dachu lub szczytach zabudowań. Pobiera się podatek wyższy o 25 proc. za urządzenia reklamowe, umieszczane wyżej i piętra.

## Od podatku są zwolnione:

a) ogłoszenia zamieszczone w czasopiśmie oraz we wszystkich wydawnictwach,

b) obowiązkowe napisy na środkach lokomocji, wskazujące numer rejestracyjny, nazwisko i adres właścicieli.

## Podatek wynosi:

Od wszelkich znaków, szyldów, napisów i plakatów firmowych:

### Dzielnica

I	II	III
Zł. 3.—	Zł. 2.50	Zł. 2.—
„ 6.—	„ 5.—	„ 3.—
„ 15.—	„ 11.—	„ 8.—
„ 25.—	„ 20.—	„ 14.—
„ 32.—	„ 26.—	„ 19.—
„ 32.—	„ 26.—	„ 21.—

Pobiera się podatek niższy o 50 proc. za napisy na szybach okien, drzwiach, oraz za szyldy i napisy, umieszczane wewnątrz posesyj (na podwórzach).

Podatek obciąża osobę fizyczną lub prawną.

**Podatek pobiera się za rok kalendarzowy zgóry.**

Jeżeli zaś szyld, reklama i t. p. zostały urządzone w II półroczu, to pobiera się połowę rocznej kwoty.

Podatek obowiązuje od 1 lipca 1933 r., to też za rok 1933 wymiar podatku uskuteczniiony zostanie w wysokości 50 proc. należności obliczonej według skali. Za podstawę do wymiaru podatku od szyldów, szafek, znaków i napisów reklamowych służyć będą deklaracje podatników oraz dane, ujawnione przez organa Zarządu Miejskiego.

Na podatnikach ciąży obowiązek powiadomienia Zarządu Miejskiego najpóźniej w ciągu 8 dni o każdym fakcie wywieszania, umieszczania, wzgl. rozpoczęcia korzystania z urządzeń reklamowych, podlegających podatkowi.

## Kasa Pożyczkowa

przy  
Stowarzyszeniu  
Kupców m. Łodzi

**udziela pożyczek**

**niskooprocentowanych**

**zwrotnych w spłatach ratalnych**

Szczegółowe informacje w kancelarii Stowarzyszenia Kupców Piotrkowska 73

## Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi

przeprowadza rejestrację właścicieli polis Tow. Ubezpieczeń l' Urbaine. Opłaty wynoszą: wpisowe zł. 5.— oraz tytułem kosztów rejestracji zł. 2.— od każdego tysiąca rubli nominalnej wartości polisy.

Opłaty te pobierane są przy rejestracji na rzecz „Stowarzyszenia Posiadaczy Polis Tow. Ubezpiec. l' Urbaine w Paryżu“ w Warszawie.

Wszelkich informacji udziela kancelarja Stowarzyszenia, ul. Piotrkowska 73.



# GŁOS KUPIECTWA

ORGAN STOWARZYSZENIA KUPCÓW MIASTA ŁODZI

THE COMMERCIAL VOICE • DIE KAUFMANNSSTIMME • LA VOIX DE COMMERCE

Nr. 2 (Rok IX)

Łódź, dnia 1 lutego 1934 r.

Wychodzi 1 k. m.

## Na widnokręgu

### Nowa konstytucja

Okres stycznia przyniósł w życiu państwowo-politycznym i gospodarczym Polski szereg niezwykle doniosłych wydarzeń o pierwszorzędnej wartości i o znaczeniu wprost historycznym. W pierwszym rządzie zaliczyć do nich należy uchwalenie nowej konstytucji. Abstrahując całkowicie od momentów politycznych, związanych z uchwaleniem tego doniosłego aktu państwowego i od wątpliwości o charakterze merytorycznym lub taktycznym, jakie nasunąć się mogą przy analizie całokształtu zagadnień ustrojowych Polski, podkreślić trzeba z punktu widzenia gospodarczego, iż umocnienie podstaw państwa polskiego stać się może ważkim czynnikiem w dziedzinie ekonomicznej. Uchwalenie konstytucji oznacza bowiem dalszy etap na drodze stabilizacji stosunków w państwie. Naturalną konsekwencją tej stabilizacji stosunków w kraju jest zazwyczaj wzrost zaufania życia gospodarczego do systemu politycznego. Pewność zaś i zaufanie jest zwłaszcza w obecnym okresie historycznym decydującym czynnikiem na froncie gospodarczym. Z drugiej strony umacnianie podstaw ustrojowych Polski i konsolidacja wewnętrzna musi w najbliższej przyszłości oddziaływać dodatnio na opinię międzynarodową i zwiększyć jej zaufanie do stosunków politycznych i gospodarczych w Polsce. To zaś z kolei rzeczy doprowadzić może w miarę wytworzenia się odpowiednich warunków do zwiększenia dopływu kapitałów zagranicznych na rynek Polski.

### Polska—Niemcy

Uchwalenie nowej konstytucji zbiegło się z doniosłym posunięciem na terenie polityki zagranicznej. Mamy tu na myśli podpisanie polsko-niemieckiego paktu o nieagresji, utrwalającego pokojowe stosunki z naszym zachodnim sąsiadem na okres 10-ciu lat.

Stłusnie opinja angielska w komentarzach do tego aktu podkreśla, że oznacza on, iż korytarz polski jest bezpieczny na 10 lat, a to stanowi długi okres czasu w historii powojennej. Analizując to posunięcie polityczne, stabilizujące stosunki między Polską a Niemcami podkreślić znowu pragniemy ewentualne dodatnie skutki na froncie gospodarczym. Naturalną konsekwencją podpisania paktu o nieagresji winno być również i zacieśnienie stosunków gospodarczych, bądź to w postaci normalnego traktatu handlowego z Rzeszą, bądź też przez finalizację na rozszerzonej znacznie płaszczyźnie, toczących się od dłuższego czasu w Warszawie rokowań gospodarczych polsko-niemieckich.

### Scalenie ubezpieczeń społecznych

Na odcinku ustawodawstwa, które obejmuje swym zasięgiem życie gospodarcze, mamy do zanotowania reformę ubezpieczeń społecznych. Całokształt zarządzeń, związanych ze scaleniem ustaw socjalnych omawiamy na innym miejscu, pragniemy tu jedynie podkreślić, że z punktu widzenia płatnika pracodawcy obciążenia społeczne bezwzględnie wzrosną. Biorąc za podstawę r. 1931 przewidzieć należy wzrost świadczeń o blisko 100 milionów zł. Jeśli zważyć na obecną ogólnie ciężką sytuację gospodarczą płatników i to zarówno pracodawców, jak i pracowników wyrazić należy opinię, że scalenie ustawodawstwa społecznego przypada na okres wyjątkowo niepomysłny i przyczynić się może do dalszego pogłębienia tej niepomysłnej sytuacji. Jedynym korzystnym momentem w nowej ustawie z punktu widzenia płatnika jest nowa konstrukcja organizacyjna ubezpieczeń społecznych, upraszczająca w pewnej mierze dotychczasową procedurę.



## Budżet na r. 1934

Do całokształtu zagadnień gospodarczych, związanych z obecnym okresem prac rządu należy również i sprawa budżetu. Abstrahując od całokształtu zagadnień budżetowych pragniemy przytoczyć opinię prof. Młynarskiego, który stwierdził, że suma brutto wydatków państwowych oraz samorządów i ubezpieczeń społecznych przekracza 5 miliardów. Z drugiej strony cały nasz dochód społeczny wynosi nie więcej

aniżeli 12 miliardów rocznie. W języku potocznym oznacza to, że w r. 1934 mniej więcej połowa dochodu społecznego będzie musiała przechodzić przez kasy publiczne i społeczeństwo polskie będzie musiało pracować około 6 miesięcy, aby zaledwie zaspokoić wymagania ciał publicznych. Te wywody znakomitego ekonomisty świadczą o nasileniu etatyzmu i kurczeniu się zasięgu działania gospodarki prywatnej w Polsce.

## Kupiectwo i polityka planowa

Jeżeli zagadnienie planowej gospodarki przed niewielu laty nie wychodziło poza granice teoretycznych rozważań, to jednak obecnie dla nikogo już nie ulega wątpliwości, iż całe życie gospodarcze toczy się po torach zgóry ustanowionych w ustalonych planach.

Wszystkie traktaty handlowe noszą znamię pewnych zasadniczych, charakterystycznych cech planowej gospodarki, każdego państwa.

Można różnie się zapatrywać na celowość planowej gospodarki, należy jednak stwierdzić, iż jest to w chwili obecnej dominanta naszego życia gospodarczego i z tego stanu życie gospodarcze winno wyciągnąć właściwe wnioski.

Niestety jednak, jeżeli refleksy planowej gospodarki dotarły i dotknęły już niemal wszystkie grupy gospodarcze, to należy stwierdzić, iż handel, który z natury swej ma być najobrotniejszy, najelastyczniejszy — przystosowuje się do konjunktury z bardzo wielkimi i dotkliwymi stratami.

Analiza przyczyn, które ten stan rzeczy powodują, doprowadza do dwóch kompleksów, które się dają łatwo wyodrębnić. Jedna zewnętrzna, tkwiąca u podstaw pewnego planu gospodarczego, t. j. polityka eliminacji handlu, jako zbędnego pośrednictwa w obrocie towarowym, a więc w konsekwencji okazywanie mu najmniej pomocy, nadmierne obciążenia fiskalne i conajwyżej tolerancyjny stosunek do wysiłków rozwojowych handlu; i wewnętrzna, stanowiąca cechę istotną nowej struktury handlowej. Całkowite niezrozumienie ducha czasu w konieczności konsolidacji i ustanowienia planowej gospodarki w poszczególnych grupach, w pojedynczych gałęziach. To zrozumienie planowej gospodarki w relatywnej gradacji znalazło swój wyraz żywy w przemyśle, który idzie po linii karteli, syndykatów, konwencji i t. p. osaczając handel i coraz więcej ograniczając jego możliwości rozwojowe. Dotychczasowe porywy handlu wyrwania się z tego koła naskutek właśnie braku organi-

zacji i bezplanowej akcji kończyły się stale niepowodzeniem i jeszcze bardziej pograżały handel.

Nieraz w zrozumieniu własnego interesu przemysł krocząc po uplanowanej linii, wpływa na sanację tej, czy innej gałęzi handlu. Że jednak bolesne są te cięcia, że przemysł jedynie dobrem własnym jest kierowany, że duże są to ofiary, że niemal całą gałąź handlu się podważa dla usanowania jednostek — to wszystko jest zbyt dobrze znane, by należało tego dowodzić. Handel nie ma siły odporu, handel nie ma planu w kontrakcji i dlatego staje bezbronny przed faktem dokonany, podporządkowany planowi pewnej gospodarki, przy układaniu którego nie był pytany i który interesy handlu uwzględnia tylko w takim stopniu, w jakim odpowiada to interesom tych, którzy o planie stanowili.

Tu i owdzie dają się już zauważyć objawy, że i handel zaczyna rozumieć znaczenie planowej gospodarki.

Odrębne bytowanie poszczególnych jednostek handlowych, ich słabość zaczyna już ciążyć w stopniu zagrażającym egzystencji. Dotychczasowe formy organizacji branżowych, jako luźnych związków społecznych muszą ulec przeobrażeniu w duchu ściślejszego zespolenia się. Każda z poszczególnych branż musi pomyśleć i bardzo poważnie się zastanowić nad tem, iż chaos w gospodarce branżowej musi ustać, iż wreszcie dojrzała ta chwila, by zastosować u siebie planową gospodarkę. Kupiectwo musi zaszcześcić w sobie powszechnie już triumfującą ideę planowej gospodarki. Struktura ekonomiczna handlu jest zagrożona w swych podstawach. Uratować ją mogą jedynie wysiłki poszczególnych branż, które oprą swój rozwój na wytycznych liniach ustalonego planu działania całej branży i współdziałaniu członków branży.

Wszystkie branże winny conajrychlej przystąpić wspólnymi siłami do wymogów chwili na podstawie zgóry ustanowionego planu. To jest główne zadanie grup branżowych.

B. Oł.

## Eksport do Z. S. S. R. w oparciu o kupiectwo

W związku z likwidacją „Sowpoltorgu” ukaza się w prasie szereg artykułów, oświetlających tę sprawę i wogóle całokształt obecnych stosunków handlowych sowiecko - polskich. Głosy prasy są rozbieżne i naogół krańcowe w ocenie sytuacji. Likwidacja „Sowpoltorgu” jest traktowana bądź jako **wytworzenie próżni, bądź jako usunięcie przeszkody w stosunkach sowiecko-polskich.** Zarówno jedno jak drugie jest niesłuszne. „Sowpoltorg” stanowił

w obrotach polsko - sowieckich czynnik nie dominujący, gdyż zakupy przedstawicielstwa handlowego ZSRR w Polsce były kilkakrotnie większe; tem niemniej jednak fakt, że „Sowpoltorg” pracował na podstawie rocznego planu, stwarzał wyraźną **minimalną podstawę obrotów**, co miało szczególne znaczenie np. w r. 1932, to znaczy w okresie spadku całości obrotów. Z drugiej strony „Sowpoltorg” obejmował szeroką nomenklaturę eksportu, w tem

szczególnie dla nas interesujący dział eksportu maszyn, podczas kiedy zakupy przedstawicielstwa handlowego ograniczały się niemal wyłącznie do naszego największego artykułu wywozowego — żelaza walcowanego. Wreszcie na terenie moskiewskim „Sowpoltorg” był placówką, z której informacji korzystać mogli wszyscy eksporterzy bez względu na to, z kim zawierali transakcje eksportowe.

W miarę zmian sowieckiej organizacji handlu zagranicznego oraz w miarę rozszerzenia się systemu kontyngentowego w Polsce rola „Sowpoltorgu” uległa pewnej zmianie. Punkt ciężkości przeniósł się na porozumienia kontyngentowo-celne, stanowiące gwarancje pewnego poziomu zamówień sowieckich i podstawę do wprowadzania na rynek rosyjski nowych artykułów eksportu polskiego.

Likwidacja „Sowpoltorgu” nie zagraża już dziś żadnej ze stron zupełnym naruszeniem ciągłości stosunków, gdyż obok umowy „Sowpoltorgu” istnieją inne porozumienia, a w samym porozumieniu co do „Sowpoltorgu” decydującą rolę odgrywają nie momenty prywatno-gospodarcze, lecz koncesje, udzielane przez państwo o charakterze identycznym z normalnymi układami handlowymi.

Bez względu na mniej, czy więcej przychylną ocenę pracy „Sowpoltorgu”, który nie mógł zrealizować wszystkich nadziei z nim związanych, stwierdzić należy, że „Sowpoltorg” stanowił placówkę nie bez znaczenia. Dlatego też, niezależnie od możliwości uregulowania w drodze porozumień między państwowych tych spraw, które były regulowane przy okazji zatwierdzania planu „Sowpoltorgu”, powstaje

konieczność przystosowania się aktywności naszych eksporterów do nowej sytuacji.

Jeśli sprawie tej, posiadającej w pierwszym rzędzie znaczenie ogólnopaństwowe i ogólnogospodarcze — poświęciliśmy specjalną uwagę, to ze względu na refleksy, jakie obecny stan stosunków gospodarczych polsko - sowieckich rzuca na rolę handlu.

Zdaje się nie ulegać żadnej wątpliwości, że zacieśnienie stosunków politycznych sprzyjać będzie rozwojowi eksportu polskiego, który w r. 1933 wykazał znaczną prężność, zajmując czwarte miejsce na liście dostawców ZSSR.

Dlatego też wolno wyrazić przekonanie, że eksport ten przystosuje się w pełni do zmienionych przez likwidację „Sowpoltorgu” warunków. I tu właśnie aktualną się staje kwestja wzmożenia aktywności handlu w eksporcie do ZSSR.

Nowe podstawy i nowe formy współpracy wymagać będą sprężystego aparatu przedstawicielskiego i inicjatywy kupieckiej, której firmy przemysłowe nie zawsze mogą podoląć. Stałe placówki przedstawicielskie firm polskich na terenie ZSSR wymagać będą ruchliwego elementu kupieckiego.

Pionierska przedwojenna rola kupiectwa może się znowu okazać ważkim czynnikiem ożywienia wzajemnych obrotów towarowych.

Byłoby przeto ze wszech miar pożądane, by zainteresowane organizacje kupieckie doniosły to zagadnienie wzięły na warsztat swych prac i gruntownie zbadały możliwość udziału handlu w eksporcie do Rosji.

## Ustawa o oznaczaniu wyrobów wytwórczości polskiej

(Uchwała Rady Ministrów z dnia 28. 11. 1933, pismo Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 6. 12. 1933, Nr. G. MP. II. 33-18, uchwała sejmu z 20. I. 1934 r.)

Art. 1. W celu ułatwienia konsumentom rozpoznawania wyrobów wytwórczości polskiej, upoważnia się Ministra Przemysłu i Handlu do zezwalania na oznaczanie takich wyrobów specjalnym znakiem rozpoznawczym.

Art. 2. Minister Przemysłu i Handlu ustali w drodze rozporządzenia warunki uzyskania prawa używania znaku rozpoznawczego, wzór rysunkowy tego znaku, jak również zasady oznaczania nim wyrobów.

Art. 3. Wytwórcy, pragnący uzyskać zezwolenie na oznaczanie swoich wyrobów znakiem rozpoznawczym, winni złożyć Ministrowi Przemysłu i Handlu, według ustalonego przez niego wzoru, pisemne oświadczenie, stwierdzające, że zgłoszone wyroby odpowiadają całkowicie warunkom, ustalonym w rozporządzeniu, przewidzianem w art. 2.

Art. 4. Minister Przemysłu i Handlu ma prawo badania prawdziwości zgłoszonych danych, żądanie dodatkowych wyjaśnień technicznych, handlowych i organizacyjnych, jak również prawo zarządzania oględzin miejsca produkcji.

Art. 5. Koszty ogłoszeń, badania prawdziwości zgłoszenia oraz oględzin ponosi wytwórca, według taryfy, którą ustali Minister Przemysłu i Handlu.

Art. 6. W przypadku przekroczenia przez wytwórcę przepisów ustawy niniejszej lub rozporządzeń, na jej podstawie wydanych, Minister Przemysłu i Handlu może cofnąć udzielone zezwolenie na oznaczanie wyrobów znakiem rozpoznawczym.

Art. 7. Do wytwórców, składających nieprawdziwe oświadczenia, przewidziane w art. 3, stosują się postanowienia art. 140 i 142 kodeksu karnego.

Art. 8. 1) Kto oznacza, wbrew przepisom ustawy niniejszej lub rozporządzeń, wydanych na jej podstawie, wyroby znakiem rozpoznawczym, stwierdzającym ich polskie pochodzenie, podlega, jeżeli za czyn ten nie grozi kara surowsza, karze aresztu do lat 2-eh i grzywny do 10,000 zł. lub jednej z tych kar. 2) Tej samej karze podlega ten, kto wystawia na sprzedaż lub sprzedaje wyroby, wiedząc, że zostały one oznaczone znakiem rozpoznawczym wbrew powołanym przepisom. 3) Obok kary sąd może orzec konfiskatę znaków i ich reprodukcji (blankietów, etykiet, sztyldów, katalogów i t. p.).

Art. 9. Uprawnienia, zawarte w art. 3 ustawy niniejszej, Minister Przemysłu i Handlu może w całości lub w części przekazać wojewódzkim władzom przemysłowym lub instytucjom, mającym na celu popieranie wytwórczości polskiej.

W uzasadnieniu do ustawy powyższej czytamy: „Nie dążąc bynajmniej do stworzenia samowystarczalności należy zaliczyć do zasadniczych punktów programu gospodarczego popie-



ranie rozwoju przemysłu przetwórczego. Za racjonalną drogę tego poparcia należy uważać uświadomienie konsumenta o istnieniu i możliwościach rozwoju tego przemysłu w Polsce oraz wyzyskanie istniejących nastrojów społeczeństwa, które jest w części tego świadome, występując na rynku jako nabywca gotowego wyrobu krajowego. Z uwagi na te tendencje konsumenta

daje się często zauważyć, że towar zagraniczny sprzedawany jest jako towar polski. Jest to tembardziej ułatwione, iż polska wytwórczość jest rozdrobniona i w znacznym stopniu oparta na rzemiośle. Wskutek tego brak jest właściwej propagandy, uświadamiającej konsumenta o pochodzeniu towaru gotowego, znajdującego się na rynku”.

## *Anonimowy przemysł ekspedycyjny*

Z poważnych kół ekspedytorskich Łodzi otrzymujemy poniższe charakterystyczne uwagi:

Ostatnio zaobserwować się dały w dziedzinie współpracy między przemysłem i kupiectwem łódzkim z jednej strony, a przedsiębiorstwami ekspedycyjnymi z drugiej pewne symptomatyczne i ze wszechmiar niepokojące zjawiska. W krótkim stosunkowo okresie czasu miał miejsce szereg wypadków niespodziewanej likwidacji niesolidnych przedsiębiorstw ekspedycyjnych, których właściciele ukryli się, narażając swą klientelę zpośród przemysłu i kupiectwa na bardzo poważne straty.

Jedną z głównych przyczyn, dla których tego rodzaju zjawiska na terenie łódzkim, niespotykane gdzieindziej nabierają symptomatycznego charakteru, jest niewątpliwie nieostrożność klientów. Powstające jak grzyby po deszczu drobne przedsiębiorstwa ekspedycyjne, zakładane częstokroć przez jednostki nieodpowiedzialne, nie dysponujące żadnym kapitałem, ani wiadomościami fachowymi zaczynają pracować, pobierając opłaty znacznie niższe za transport, aniżeli solidne, istniejące częstokroć od dziesiątków lat, firmy ekspedycyjne. Przemysł i kupiectwo znechęcone temi niskimi opłatami, powierzają niebacznie towary tym nowopowstałym placówkom, pracującym przy stawkach poniżej kosztów własnych. Działalność ta kończy się w przeważającej mierze likwidacją przedsiębiorstw i ucieczką ich właścicieli.

Analogicznie więc do przemysłu i handlu anonimowego we włókiennictwie zaczyna się tworzyć na terenie Łodzi również i anonimowy przemysł ekspedycyjny, który stanowi groźne niebezpieczeństwo nie tylko dla solidnych przedsiębiorstw tej branży, gdyż konkuruje z nimi przy pomocy metod nielegalnych, ale i narażający na olbrzymie straty materialne te

firmy przemysłowe i handlowe, które niebacznie idąc na lep niskich stawek transportowych, powierzyły mu swe towary. Nie ulega żadnej wątpliwości, że anonimowy przemysł ekspedycyjny stara się uchylić wszelkimi możliwymi sposobami od płacenia podatków w takiej mierze, w jakiej pociągane są do świadczeń na rzecz Skarbu Państwa oraz instytucji ubezpieczeń socjalnych solidne przedsiębiorstwa branży ekspedycyjnej. Dominuje jednak jako czynnik konkurencyjny niska stawka, możliwa tylko przy zupełnym nieprzestrzeganiu przepisów o asekuracji transportów oraz niewliczanie do kalkulacji najrozmaitszych pozycji wydatków, które każde solidne przedsiębiorstwo musi w swym rachunku kosztów uwzględniać. W ten sposób towar powierzony opiece anonimowych przedsiębiorstw ekspedycyjnych zdany jest właściwie w czasie transportu na łaskę opatrności. W razie ewentualnego uszkodzenia towaru lub kradzieży ekspedytor anonimowy, nie posiadający żadnego kapitału, nie może również pokryć strat swej klienteli. Niewielka różnica kosztów transportu wynosząca przy większych ładunkach i na większych odległościach ułamek procentu nie powinna dla przemysłu i kupiectwa odegrać tak poważnej roli, aby narażało ono swój towar na zaginięcie lub uszkodzenie. Ekspedytor solidny, odpowiedzialny za szkody i straty, kalkuluje drożej, bo w kalkulacji swej nigdy nie uwzględnia możliwości zabrania towaru swej klienteli i ulotnienia się w niewiadomym kierunku.

Sanacja tych stosunków jest możliwa tylko przy współdziałaniu przemysłu i kupiectwa z solidnymi przedsiębiorstwami ekspedycyjnymi, zrzeszonymi w organizacjach gospodarczych i mogącymi się wykazać długoletnią solidną pracą, praktyką, ogólnym zaufaniem kupieckim i odpowiedzialnością kredytową.

## *Uznanie dla pracy agenta*

Przedstawiciele handlowi przeżywają obecnie okres ciężkiej walki gospodarczej w stopniu tak dotkliwym, jak być może żaden inny zawód. Składa się na to cały szereg przyczyn, przedewszystkiem zaś okoliczność, że w walce swej przedstawiciele handlowi nie mają poparcia o zasoby materialne, albowiem kapitałem ich jest jedynie wiedza handlowa, doświadczenie i kwalifikacje umysłowe. Działalność zrzeszeń zawodowych przedstawicieli handlowych wielce pomocną im jest w tej walce, przyczyniają się one bowiem do coraz większego rozpowszechniania w szerokich sferach społeczeństwa uświadomienia co do wartości i znaczenia przedstawiciela handlowego

jako solidnego i niezbędnego ogniwa pomiędzy sprzedawcą i nabywcą. Można twierdzić nawet, że rola jego dzisiaj jest poważniejszą niż kiedykolwiek, albowiem w dobie ciężkiego kryzysu gospodarczego, w którym każdy przedewszystkiem myśli o sobie, przedstawiciel handlowy jest tym, który reprezentuje w pewnej mierze interes ogólny, interes różnych czynników obrotu gospodarczego.

Sprecyzujmy na czem polega działalność przedstawiciela handlowego.

O ile chodzi o domy reprezentowane przedstawiciel handlowy umożliwia im najtańszą i najpewniejszą kalkulację, ponieważ otrzymuje swą prowizję tylko

3.  
B. P.  
w tym wypadku, jeżeli działalność jego przyniosła zamierzony wynik gospodarczy. Przedstawiciel handlowy udziela swym domom informacji i interesujących sugestij oraz sprawozdań co do stanu rynku i zasięgu konkurencji. Również i udzielanie kredytów zależy od opinii przedstawiciela handlowego, który znajdując się na miejscu i będąc w ciągłym zetknięciu z całą grupą odbiorców, najlepiej jest poinformowany o ich stosunkach majątkowych i ich zdolności kredytowej. Jest to dziedzina działalności przedstawiciela handlowego w dzisiejszej dobie niezmiernie ważna, ponieważ zmiany, zachodzące w położeniu majątkowym sfer gospodarczych odbywają się obecnie tak szybko i tak niespodziewanie, iż największa czujność w tym kierunku jest rzeczą niezbędną, a wykazywać ją może tylko stały i zainteresowany obserwator. Przedstawiciel handlowy wszechstronnie reprezentuje interesy domu, jest on również niezbędnym i miarodajnym interwenjentem w razie trudności płatniczych, lub zaprzestania płacenia przez klientów. Odbiorcom swym wyświadcza przedstawiciel handlowy nieocenione usługi, służąc im szybkimi i bezpłatnymi informacjami i ofertami, przez co zaoszczędza im dużo zbędnego zachodu. W razie powstania różnic zdań pomiędzy dostawcą a odbiorcą przedstawiciel handlowy działa pojednawczo, godząc sprzeczne interesy i łagodząc sprawy, powstałe wskutek błędów fabrykacji, wad towaru, niezgodności z wzorami i t. p. bez względu na to, czy wina jest po stronie odbiorcy, czy też dostawcy.

Wykonywanie zawodu przedstawiciela handlowego nie jest jednakowoż rzeczą łatwą. Niezbędna jest do tego oprócz znajomości ludzi i stosunków dokładna wiedza towaroznawcza i wszystkich czynników, które

mogą mieć wpływ na zbycie towaru. Dobry przeto przedstawiciel handlowy musi posiadać specjalne kwalifikacje, do których w niemalym stopniu należy zręczność w obcowaniu z ludźmi i zdolność zjedyniania sobie ich względów. Te wszystkie okoliczności nie są niestety dostatecznie brane pod uwagę przy ocenie działalności przedstawiciela handlowego przez tych, którzy z jego usług korzystają lub korzystać powinni. Wskutek tego przedstawiciel handlowy często nie znajduje należytego poparcia swej pracy, a często też zostaje on całkowicie wyeliminowany przez tworzenie porozumień wszelkiego rodzaju, które jednak nie są nigdy w stanie osiągnąć tego efektu, jaki dać może indywidualna twórcza praca kupiecka.

Dziś, kiedy wszystkie normalne ogniwa obrotu towarowego nie działają z należyłą sprawnością, praca przedstawiciela handlowego potrzebna jest bardziej, niż kiedykolwiekbądź, albowiem on, słusznie zwany dyplomatą gospodarczym, potrafi przebijać się przez najbardziej splątane warunki życia gospodarczego, torując drogę dla usprawnienia wymiany towarowej. Powinien więc przedstawiciel handlowy znajdować dla swych poczynań poparcie wszystkich tych czynników, które poparcia tego mu udzielić mogą, a więc: sfer przemysłowych, które przez lojalny i pełen wyrozumiałości stosunek, uwzględniający potrzeby materialne przedstawiciela handlowego, ułatwiłyby mu możliwość pracy, oraz czynników rządowych, od których oczekiwać należy uchyleń rozmaitych zarządzeń administracyjnych i podatkowych, działalności przedstawiciela handlowego niezmiernie krępujących. Tego musi się domagać stale i głośno za pośrednictwem swych organizacji zawod przedstawicieli handlowych.

## Ceny hurtowe i detaliczne w Polsce w r. 1933

Ceny hurtowe w Polsce wykazały w ciągu roku 1933 dość znaczne wahania, które uwidoczniły się szczególnie silnie w dziedzinie artykułów rolnych. Ogólny wskaźnik cen hurtowych w Polsce, biorąc za podstawę rok 1927 równa się 100, wynosił według danych Głównego Urzędu Statystycznego na koniec roku 1932 — 56,1, a w poszczególnych miesiącach 1933 r. kształtował się następująco: styczeń 56,3, luty 57,9, marzec 57,9, kwiecień 57,6, maj 56,8, czerwiec 58,2, lipiec 58,2, sierpień 53,3, wrzesień 55,0, październik 54,4, listopad 54,3, grudzień 53,8.

Jeśli chodzi o artykuły rolne, to utrzymywały się one od lutego do lipca włącznie mniewięcej na poziomie 50 proc. stanu cen z roku 1927. W sierpniu ceny artykułów rolnych, zwłaszcza roślinnych, ulegają bardzo silnej niżce, a wskaźnik spada do 42,8. W następnych miesiącach zaznacza się pewna poprawa, dopiero grudzień przynosi znowu poważny spadek do 43,0.

Ceny artykułów przemysłowych wykazywały znacznie mniejsze wahania. Wskaźnik artykułów przemysłowych wynosił w końcu roku 1932 — 65,7, a w roku 1933 — 64,7.

Wskaźniki poszczególnych grup przedstawiały się w grudniu 1933 r. następująco (w nawiasach cyfry z grudnia 1932 r.): artykuły roślinne krajowe 41,3 (44,8), zwierzęce 45,4 (44,9), kolonialne 64,1 (73,0), drzewo 57,5 (44,6), materiały włókiennicze 50,2 (49,2), węgiel 99,7 (121,2), metale 67,6 (71,8), różne 67,1 (77,0).

Ogólny wskaźnik cen detalicznych w Warszawie wynosił w grudniu 1932 r. 71,3. Wskaźnik artykułów rolnych wyrażał się w grudniu 1932 r. cyfrą 59,5, a artykułów przemysłowych w grudniu 1932 r. 83,3, wreszcie wskaźnik żywności w grudniu 1932 r. 61,5.

### Ostrzeżenie.

Na terenie m. Łodzi pojawili się domokrażcy, uprawiający w mieszkaniach prywatnych i sklepach sprzedaż kuponów wełnianych na ubrania męskie, legitymujący się kartami wizytowymi firm angielskich.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi ostrzega przed zawieraniem transakcyj z wymienionymi domokrażcami, gdyż zapytane w tej sprawie angielskie firmy zakomunikowały, iż odnośne karty są falsyfikatami tem bardziej, że w drodze domokrażnej nie prowadzą żadnego handlu swemi wyrobami na terenie Polski.

536. A. P. P.  
**Popierajcie wyroby Krajowe!**



# Szkolnictwo zawodowe — czynnikiem wychowania gospodarczego

(Z referatu, wygłoszonego na I Regionalnym Zjeździe w sprawach oświaty zawodowej w Wilnie)

## Współpraca z życiem gospodarczym

Konieczność ścisłej współpracy szkolnictwa zawodowego z życiem społeczno-gospodarczym w obecnych czasach stała się już aksjomatem. Chodzi jedynie o to, jaką drogą współpraca ta może być osiągnięta.

Jednym z skutecznych środków jest wciągnięcie do pracy szkoły badania zjawisk życia gospodarczego, odbywających się przede wszystkim na tym terenie, na którym znajduje się szkoła. Wymienimy następujące konkretne tematy: badanie znaczenia gospodarczego danego ośrodka w życiu gospodarczym kraju, badanie stanu poszczególnych działów wytwórczości w danym ośrodku, analiza obrotów towarowych, przeprowadzenie statystyki przewozów kolejowych, badanie zainteresowań konsumentów poszczególnymi gatunkami towaru i badanie źródła nabycia towaru, ewolucji gustów konsumentów, wahań sezonowych zakupów i t. d. Wszystkie te zagadnienia wniosą niewątpliwie do pracy szkoły element aktualności.

## Akcja popierania wytwórczości krajowej

Jednym z donioślejszych zagadnień gospodarczych chwili obecnej jest sprawa popierania wytwórczości krajowej. Nie ujmujemy tego doniosłego problemu w potocznie przyjętej formie, jako zwalczanie zbędnego importu, co stanowić winno jeden zaledwie z odcinków tej pracy. Popieranie wytwórczości krajowej rozumiemy, jako praktyczne zainteresowanie się społeczeństwa problematami gospodarczymi, uświadomienie konsumenta o możliwościach produkcyjnych wytwórczości krajowej, zainteresowanie jego tem, co kraj wytwarza i co wytworzyć powinien, wyzyskanie wszystkich możliwości produkcyjnych kraju.

Wobec tego, że stałym konsumentem, na którym może opierać swój rozwój wytwórczość, jest konsument, gospodarczo uświadomiony, przeto jednym z zadań akcji społecznej musi być systematyczna praca w kierunku szerzenia wiedzy o wytwórczości krajowej wśród szerokich sfer społeczeństwa ze szczególnym uwzględnieniem młodzieży szkolnej. Akcji tej nie można oprzeć jedynie na czysto zewnętrznych efektach (plakaty, wywieszki, hasła i t. p.).

Akcja społeczna popierania wytwórczości krajowej bardziej, aniżeli jakakolwiek bądź inna przyczynić się może do realizacji szeregu zadań natury praktycznej, z których wymienimy najważniejsze: zwalczanie uprzedzenia co do rzekomo niższej jakości naszej produkcji w porównaniu z zagraniczną, zainteresowanie społeczeństwa rozwojem wytwórczości krajowej i osiągniętymi na tem polu sukcesami, które to sukcesy są rezultatem działalności wszystkich czynników gospodarstwa narodowego, wszystkich warstw społeczeństwa i wreszcie wytworzenie nacisku opinii, nawołującej do zastąpienia zagranicznych źródeł zakupu — źródłami krajowymi.

Na sprawę popierania wytwórczości krajowej winna być nastawiona praca szkół zawodowych na wszystkich odcinkach. Decydującą rolę odgrywa tu przede wszystkim sposób prowadzenia wykładów oraz odpowiednie podręczniki, zwłaszcza towaroznawstwa.

Przejrzenie podręczników towaroznawstwa, przeznaczonych dla szkół zawodowych i handlowych bardzo smutne nasuwa refleksje. Dla przykładu przytoczymy tu kilka spostrzeżeń, opartych na zaznajomieniu się z jednym z rozpowszechnionych w szkołach podręcznikiem towaroznawstwa. Otwieramy podręcznik ten i natrafiamy na rozdział, w którym jest mowa o papierze. 14 stron poświęcono omówieniu przebiegu produkcji papieru, podano szczegółowo wykresy i fotografie maszyn. A jakże ujęta jest strona ekonomiczna tego działu? — Przytoczymy dosłownie: „najsilniej rozwinięty jest przemysł papierniczy w Stanach Zjedn. i Kanadzie. W Europie dużo papieru produkują Niemcy, Anglja, Francja i Szwecja. W Polsce mamy około 40 fabryk papieru, największa we Włocławku”. — Oto wszystko...

Drugi przykład z tego samego wyjęty podręcznika — jedwab sztuczny. Opisowi tego doniosłego artykułu, który dokonał rewolucji we włókiennictwie, poświęcono półtorej strony — strona zaś ekonomiczna zagadnienia ujęta została w sposób następujący: „Fabrykacja jedwabiu sztucznego odbywa się obecnie na wielką skalę szczególnie w Niemczech, rocznie przeszło 10.000.000 kg. W Polsce są fabryki jedwabiu sztucznego koło Łodzi w Tomaszowie”.

Na innym odcinku pracy szkoły poruszane są zapewne zagadnienia, w jakim stopniu kraj nasz partycypuje w produkcji danego towaru; w gabinetach towaroznawczych znajdują się niewątpliwie próbki owych wyrobów produkcji krajowej — nie przesądza to jednak sprawy, że tak poważnym zagadnieniom o wiele za mało poświęcono miejsca w programach towaroznawstwa. Nauka towaroznawstwa musi być jak najściślej powiązana z zagadnieniem produkcji krajowej. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że lepsze wyniki praktyczne i wychowawcze osiągnie uczeń, jeśli w podręczniku będzie mowa nie o jakimś abstrakcyjnym towarze, lecz o wyrobie, produkowanym we własnym kraju. Nie papier wogóle, lecz „polski papier”, nie jedwab sztuczny, lecz „polski jedwab sztuczny” — winny być omawiane przede wszystkim. Analiza spożycia danego wyrobu w kraju w porównaniu z zagranicą, spożycie wyrobu tego w ośrodku, gdzie znajduje się szkoła, analiza czynników, które na stan spożycia wpływają. (Czy wygórowana cena, czy złe opakowanie, czy słaba reklama, czy zła organizacja pośrednictwa?) — wszystko to w połączeniu z zapoznaniem się z konkretnym towarem polskim przyczyni się do ukształtowania właściwej psychologii konsumenta i stać się może podstawą gospodarczego światopoglądu społeczeństwa.

Przy omawianiu ogólnych zagadnień gospodarczych koniecznym jest podkreślanie i uwydatnianie momentów regionalnych.



Wszyscy wiemy, jak kształtuje się bilans handlowy Polski, oraz interesujemy się główniejszymi jego pozycjami, trzeba sięgać jeszcze dalej. Przegląd drobnych pozornie, najmniej ważnych pozycji, wiele ciekawych nasunie spostrzeżeń.

Analiza zjawisk drobnych z punktu widzenia ogólnopolskiego przestaje być drobiazgową, jeśli prowadzić ją z punktu widzenia poszczególnych ośrodków. Naprzykład, jakie miejsce zajmuje wywóz grzybów w bilansie handlowym Polski? Drobnym ułamkiem — a jakże doniosłą rolę posiada wywóz grzybów dla Wileńszczyzny? Z pogardą mówimy np. o przemysle zabawkarskim, o możliwościach jego rozwoju, a tymczasem w okresie szalejącego kryzysu wywozły Niemcy zabawek na 52,000,000 mk.

Racjonalna organizacja zbytu zabawek stanowićby mogła podstawowe źródło dochodu dla szeregu ośrodków przemysłu ludowego w Polsce.

### Szkoły zawodowe i pozaszkolna akcja wychowania gospodarczego

Szkoły zawodowe, naczelnym zadaniem których jest szerzenie kultury gospodarczej wśród społeczeństwa winny przyczynić się do wzmoczenia zainteresowania się jego sprawami gospodarczymi. Nauczycielstwo szkół zawodowych niejednokrotnie podnosiło konieczność oddziaływania na starsze społeczeństwo i dużo w tym zakresie zrobiło. Wydaje się jedynie wskazanem, aby ta praca jak najszerzej była kontynuowana w formie organizowania systematycznych odczytów, pokazów, specjalnych obchodów, jak ma to już miejsce w szeregu szkół.

### Szkoły zawodowe jako ośrodki popierania wytwórczości krajowej

Szkoły zawodowe powinny dać impuls do wzmocnienia akcji uświadczenia gospodarczego wśród młodzieży szkolnej innych typów szkół. Jedną z celowych form tej akcji jest tworzenie kół międzyszkolnych, w prowadzeniu których kierowniczą rolę winny odegrać szkoły zawodowe.

Prowadzenie akcji międzyszkolnej da nader dodatnie wyniki z punktu widzenia pedagogicznego

przez zetknięcie z sobą uczniów różnych typów szkół o najzupełniej odmiennym nastawieniu psychicznym. Koła międzyszkolne staną się znakomitym terenem, na którym młodzież szkół zawodowych o wyższym stopniu wyrobienia gospodarczego mogłaby oddziaływać na swoich kolegów humanistów i matematyków: którzy z zagadnieniami gospodarczymi nie wiele mają do czynienia.

Prace organizacji międzyszkolnych objąć mogą urządzenie muzeów gospodarczych, względnie gabinetów gospodarczych, urządzenie wspólnych pogadanek i obchodów, wycieczek do zakładów wytwórczych i t. d.

### Związki absolwentów szkół zawodowych

Kierownictwo szkół zawodowych coraz większą przywiązuje wagę do organizowania związków absolwentów szkół zawodowych, opartych o daną szkołę. Przy należytej opiece ze strony szkoły związki te stać się mogą znakomitymi ośrodkami prowadzenia akcji wychowania gospodarczego społeczeństwa, oraz wykonywać w szeregu wypadków czysto praktyczne zadania z zakresu popierania wytwórczości krajowej.

### Kino na dworcu kolejowym w Paryżu

Na dworcu kolejowym Montparnasse w Paryżu otwarte zostało kino wskutek porozumienia kolei z jednym z największych pism codziennych — Le Journal.

Przy urządzeniu sali kinowej zastosowane zostały ostatnie zdobycze techniki. Przed wejściem na salę znajduje się bezpłatna przechowalnia bagaży. Dzięki umiejętnemu oświetleniu, nawet podczas seansu łatwo jest znaleźć wolne miejsce. Po lewej stronie ekranu umieszczony jest świecący zegar, po prawej również oświetlony rozkład jazdy pociągów.

Bezpośrednia winda łączy kino z peronem, z którego odjeżdżają pociągi.

Niewątpliwie inowacja ta spotka się z życzliwym przyjęciem ze strony podróżujących, którym umiejętnie dobrane programy wyświetlanych obrazów skrócą czas czekania.

# PRAWO-PODATKI

## USTAWODAWSTWO ORZECZNICTWO

### KALENDARZYK PODATKOWY na m. luty 1934 r.

Do dnia 15 lutego — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w styczniu r. b. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przemysłowe od I do V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

Podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę płatny jest wraz z podatkiem kryzysowym w terminie do dnia 7 po dokonaniu potrąceń.

Do 15 lutego płatną jest zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notarjuszów, pisarzy hipotecznych i komorników w miesiącu styczniu r. b.

Do 5 lutego płatny jest podatek od energii elektrycznej, potrącony przez sprzedawcę energii w czasie od 16 do 30 stycznia r. b. i do 20-go lutego tenże podatek, potrącony przez sprzedawcę w pierwszych piętnastu dniach lutego r. b.

Ponadto płatne są w lutym r. b. zaległości, odroczone lub rozłożone na raty, z terminem płatności w lutym r. b., tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w tym miesiącu.

# Dlaczego kupiectwo włókiennicze domaga się scalenia podatku obrotowego?

W żadnej dziedzinie fatalne następstwa gospodarcze podatku obrotowego nie dały się odczuć tak dotkliwie, jak w przemyśle, a zwłaszcza w handlu włókienniczym.

Kupiectwo płaci podatek od obrotu, a ponieważ od lat ceny towarów ciągle spadają — **płaci kupiectwo podatek obrotowy — od strat na towarach.**

Spadek siły nabywczej mas na wsi i w mieście jest tak znaczny, że nawet w tych dziedzinach, gdzie spadek ten był bardzo wydatny, obserwuje się obecnie **znaczne obniżenie zapotrzebowania**, co świadczy dobitnie, że dochód społeczny spada.

Podatek przemysłowy od obrotu, wprowadzony w okresie największej deprecjacji marki polskiej, jako środek wyrównawczy dla strat, ponoszonych przez Skarb Państwa wskutek ustawicznego spadku waluty, już z chwilą stabilizacji utracił swoją rację bytu.

Jednak został on nadal utrzymany gdyż okazał się **ważną pozycją w budżecie**. Ten właśnie względnie fiskalny odegrał rolę decydującą, pomimo, że dla życia gospodarczego, podatek okazał się wręcz niebezpieczny.

Jeżeli idzie o branżę włókienniczą, co nas w danej chwili szczególnie interesuje, to stwierdzić należy, że **wadliwa struktura podatku przemysłowego w dużej mierze przyczyniła się do jej ruiny.**

Jedną bowiem z najczulszych gałęzi gospodarstwa jest bezsprzecznie **handel włókienniczy**. Jest to wynikiem daleko posuniętego usprawnienia przemysłu włókienniczego w Polsce i jego wielkich zdolności produkcyjnych, z drugiej strony rozwój tego przemysłu, a co za tem idzie i handlu, ściśle związany jest z ogólnym dobrobytem ludności, zależny od pojemności rynku krajowego i siły nabywczej ludności wiejskiej. W zależności właśnie od powyższych decydujących czynników uległ też handel najrozmaitszym przemianom.

Po odbudowie zdewaluowanego za czasów okupacji przemysłu polskiego i uruchomieniu warsztatów pracy, **handel włókienniczy** rósł, rozwijał się i stał się potężną gałęzią gospodarstwa krajowego.

Nasycając rynek krajowy, **odgrywał wówczas handel włókienniczy** rolę akumulatora kapitałów, dla ochrony tychże od wahań walutowych i kaprysów konjunkturalnych.

Okres stabilizacji marki polskiej, gdy ten czynnik spekulacyjny ustał i włókiennictwo z konieczności musiało się przystosować do istotnych potrzeb konsumpcyjnego rynku, był **pierwszym momentem załamania handlu.**

Identyczny przebieg wykazał handel włókienniczy w latach 1926—29. Po okresie bowiem napięcia, spowodowanego większą siłą nabywczą ludności, handel się załamał, wykazując w obecnej dobie znamiona **ostrej reakcji i przejawy katastrofalnego upadku.**

Zmalenie sił nabywczych ludności w zestawieniu z wielką siłą wytwórczą przemysłu włókienniczego

stworzyło stan nadprodukcji, który doprowadził do obniżania cen towarów nawet w okresie sezonowym.

Nadmienić trzeba, że przyczyny powyższe stworzyły stan przeczulenia tej gałęzi handlu, spotęgowany jeszcze **brakiem kapitałów obrotowych kupiectwa oraz nadmierną konkurencją.**

Wybitną rolę natomiast w rozwoju stosunków w tym kierunku odegrało **ustawodawstwo skarbowe**. Już kilka lat temu Komisja Ankietowa, która badała warunki i koszty produkcji, w drukowanym sprawozdaniu swoim wyraźnie zaznaczyła, że **podatek przemysłowy jest niezmiernie szkodliwy dla stosunków kalkulacyjnych tej branży.**

Stwierdzić przecież należy, że od czasu tych badań **stosunki we włókiennictwie daleko się pogorszyły i dość jaskrawo wykazały rujnujące znaczenie tego podatku.**

Niejednokrotnie kupiectwo podkreślało, że tego rodzaju nieprzerzucalny podatek kryje w sobie wielkie niebezpieczeństwo i przewidywało ruinę, która mu zagraża.

Branża włókiennicza wymaga niezwłocznej sanacji, którą należy rozpocząć od naprawienia największego zła, t. j. od całkowitej przebudowy systemu podatku przemysłowego.

Art. 76 znowelizowanej ustawy o podatku przemysłowym, upoważniający Min. Skarbu do wprowadzenia od poszczególnych towarów scalonego podatku od wszelkiego rodzaju obrotów otworzył ku temu drogę.

**Scalenie podatku przemysłowego od obrotu przyczyni się w znacznym stopniu do uzdrowienia stosunków panujących w handlu włókienniczym i jest jednym z warunków tego uzdrowienia.**

Scalenie bowiem podatku przem. usunie nielegalną konkurencję, uprawianą przez niektóre przedsiębiorstwa na tle nierównomierności obciążenia podatkowego i postawi cały handel włókienniczy w równych warunkach podatkowych.

**Scalenie podatku** leży również w interesie Skarbu Państwa, gdyż Skarb otrzymywać może te same wpływy podatkowe przy mniejszym aparacie podatkowym.

## Poświadczenie ksiąg handlowych

Ponieważ szereg przedsiębiorstw pozostaje w błędnym mniemaniu, iż w związku z ogłoszeniem nowego Kodeksu handlowego odpadł już obowiązek poświadczenia Ksiąg handlowych, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi przypomina, iż wspomniany kodeks wchodzi w życie dopiero z dniem 1 lipca 1934 r. Do tego więc czasu należy nadal **książki poświadczać**, gdyż brak poświadczenia odbiera księżkom charakter dowodu prawnego dla sądu oraz dyskwalifikuje ich moc dowodową w dziedzinie podatkowej.



# Nie niszczyć warsztatów pracy!

Władze skarbowe utrzymują, że istnieje w Polsce przedsiębiorstwo, dające 75 proc. dochodu

Podatek dochodowy jest niewyczerpaną kopalnią smutnych tematów, ilustrujących w jak nieogłębny sposób traktuje się u nas płatnika. Fabrykacja dochodów fikcyjnych odbywa się całą parą. A najwięcej poddawani są tej przykłej operacji najstabsi ekonomiczni płatnicy, nie umiejący się bronić należycie. Taki drobny płatnik wpada często w rozpacz, nie widząc przed sobą możliwości wybrnięcia z trudnego położenia.

Oto przykład jeden z wielu, jak można przeciętne przedsiębiorstwo postawić na skraj ruiny. Pewnemu drobnemu płatnikowi ustalono obrót za r. 1932 na 30,000 zł. Zdawałoby się, że skoro władze skarbowe same ustaliły taki obrót, to przyjąwszy jakąś najwyższą dochodowość, wyznaczają mu dochodu dajmy na to maksymalnie jakieś 6000 złotych. Na ten temat możnaby jeszcze dyskutować, bo przecież nie zawsze obrotowi towarzyszy zysk i dochód. Ale byłoby to w granicach pewnej logiki i miałyby choć pozorne możliwości.

Właściciel przedsiębiorstwa zeznał, iż dochód, jaki osiągnął w 1932 roku wynosił około 500 zł. W dzisiejszych czasach jest to najzupełniej możliwe. W okresie, gdy wiele przedsiębiorstw daje straty, taki minimalny dochód z przedsiębiorstwa drobnego jest na porządku dziennym. Przedsiębiorstwo takie i jego właściciel zjadają dawne oszczędności i kapitał, chcą przetrwać, kurczą się, ograniczają potrzeby i jeśli pozostawi się je w jakim takim spokoju mają szanse przetrzymania kryzysu.

Tymczasem przedsiębiorstwu temu ustalają dochód na 22,500 zł. za 1932 r. Przy obrocie 30,000 zł. — wymierzono dochodu 22,500 zł. Innymi słowy według

tego wymiaru wynika, iż dochód tego przedsiębiorstwa wynosił 75 procent jego obrotu. Chyba nawet w okresie najlepszej konjunktury, najświetniejszego rozwoju gospodarczego jest to zupełnie niemożliwe.

Skutek takiego wymiaru dla takiego przedsiębiorstwa jest niezbyt mały. Suma pięciuset złotych dochodu nie podlega podatkowi dochodowemu, chyba, iż właściciel ma jeszcze dochody z innych źródeł. Ale od sumy 22,500 złotych podatek dochodowy wynosi 1,992 zł., a do tego dochodzą różne dodatki. A więc powstaje tak wielkie obciążenie przedsiębiorstwa, iż nie tylko, że zjada ono ten minimalny zysk, ale przedsiębiorstwo staje się wyraźnie deficytowe. A pierwszą myślą właściciela takiego warsztatu jest — poco się męczyć, narażać rozmaitym urzędom skarbowym, najlepiej będzie, jeśli swój zakład zamknę zupełnie. Przynajmniej oszczędzę sobie tę sumę, jaką obecnie z łaski urzędów muszę dołożyć.

Czy to będzie dobry skutek dla państwa? Przeciwnie — wzrośnie liczba bezrobotnych, ubędzie jeden płatnik podatku obrotowego i jeden produkcyjny warsztat pracy zostanie zamknięty. Oto są skutki nieogłębności postępowania podatkowego. Traci na tym społeczeństwo, skarb państwa, a pośrednio i sam urzędnik, który tak igra sobie z komórkami życia gospodarczego. W dzisiejszej chwili naczelnym hasłem naszej skarbowości powinno być — nie niszczyć warsztatów pracy. Tak ujmują tę sprawę naczelne władze skarbowe. Ale góra mówi swoje, a dół robi swoje. Teorię od praktyki dzieli dotąd olbrzymia przepaść.

B. W.

# Kupiec czy pracownik umysłowy?

Prywatno-prawne unormowanie stanowiska ajenta

Szerokie rzesze agentów handlowych zainteresowane są dziś zagadnieniem, **czy agent jest kupcem**, do którego w tym razie odnosić by się miały przepisy nowego kodeksu handlowego (nb. wchodzącego w życie z dniem 1 lipca r. b.) o umowie agencji względnie komisju, czy też **pracownikiem umysłowym**, względem którego nowe postanowienia kodeksu zobowiązań w dziale przepisów o umowie o pracę zmienia w wielu kwestjach dotychczasowe postanowienia Rozporządzenia Prezydenta z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych.

Na przytoczonych poniżej przykładach zaczerpniętych z orzecznictwa wykażemy, że odpowiedź może wypaść różnie w zależności od szeregu okoliczności, często trudno uchwytnych lub zgóry dających się przesądzić.

Sprawą agentów handlowych zajęła się przede wszystkim międzyparlamentarna komisja 27 kwietnia 1929 r. i 25—26 listopada 1930 r., wynosząc następującą tezę, odnoszącą się do uprawnień socjalnych agentów (ubezpieczenie ich w ZUPU), jako pracowników umysłowych: **Ajent handlowy, chociażby posiadający cechy samodzielnego kupca może być uznany, jeśli faktycznie zatrudniony jest u innej osoby — za pracownika umysłowego w zależno-**

ści od rozstrzygnięcia następujących następczących się od wypadku do wypadku wątpliwości. W wypadku zatrudnienia dorywczego lub ubocznego, jak również w razie posiadania własnej firmy lub własnej siedziby handlowej połączonej z prowadzeniem zorganizowanego biurowo przedsiębiorstwa — **agent za pracownika umysłowego uchodzić nie może**. Wypływa to z treści postanowień art. 2, p. 8 rozporządzenia z dnia 16-go marca 1928 r. o pracy pracowników umysłowych — oraz z art. 3 p. 8 rozp. Prezydenta z dnia 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Praca jego w tym wypadku ze względu na jej zakres i sposób jej wykonywania nie odpowiada wymogom ustawowym. To samo dotyczy komisantów, nie posiadających legitymacyj, wydanych na podstawie rozporządzenia ministra przemysłu i handlu z dn. 28 listopada 1927 r. w sprawie wykonywania czynności komiwojażerów i samodzielnych agentów handlowych. **Posiadanie legitymacji** zatem, jak widać z przyjętej przez komisję tezy — **jest widomym znakiem przynależności do pracowników umysłowych**. Jak zobaczymy — orzecznictwo sądowe — tak istotnego znaczenia do posiadania tej legitymacji nie przywiązuje. Tu zaznaczamy jeszcze, że niez-

leżnie od przytoczonej tezy komisja ministerjalna orzekła również w dn. 3 czerwca 1930 r. przy omawianiu sprawy zaliczenia do pracowników umysłowych t. zw. propagandzistów, że jest czynnością pracownika umysłowego zawieranie transakcyj na towary firmy przez pośredniczenie pomiędzy firmą a nabywcami. Ze jednak sam charakter spełnianej czynności nie decyduje o zaliczeniu ajenta do pracowników umysłowych — o tem przekonamy się z przytoczonego orzecznictwa.

Pominiemy tu to orzecznictwo zarówno Sądu Najwyższego (II IK 755.31), co i Najwyższego Trybunału Administracyjnego (wyrok z dn. 14 września ub. roku w sprawie agentów śląskich) — które zajmują się kwalifikowaniem rodzaju zatrudnienia agentów raczej wyłącznie z punktu widzenia skarbowego, jakkolwiek i te wyroki wzmiankują o konieczności stwierdzenia zupełnej samodzielności dla zakwalifikowania ajenta do rzędu pracowników umysłowych. Dla wyjaśnienia sprawy nie jest miarodajnym również wyrok NTA. w spr. I. rej. 8282-30, gdzie wypowiedziany został pogląd, dotychczas jeszcze powszechnie nie utrwalony, że do ubezpieczenia pracownika w ZUPU. wystarczy sam fakt jego zatrudnienia, chociażby warunki jego pracy nie były ściśle ustalone.

Wydaje się nam, że dla otrzymania odpowiedzi na pytanie, czy agent i kiedy agent może być uznany za pracownika umysłowego przedewszystkiem znać należy warunki pracy ajenta i sposób przeprowadzania przezeń transakcyj handlowych.

Czy nadamy cechy trwałości kryterjom w pracy ajenta handlowego, jako pracy pracownika umysłowego — ustalonym w wyrokach Sądu Najwyższego IC 1416-31 w spr. Ryganowa (samookreślenie czasu pracy i wysokości zarobków) — CII RW. 366-33 w spr. Marji M. (dysponowanie czasem trwania umowy ajencji) — czy też kryteria te uznamy za ustalone

różnie od sprawy do sprawy — w każdym bądź razie orzecznictwo nasze przekonywuje, że raczej **każdorazowo trudno jest ajentowi handlowemu udowodnić swój charakter pracowniczy**. Handel z istoty swej nie znosi ścisłych ograniczeń co do sposobu trudnienia się nim. Nie wystarczy zaś do zakwalifikowania pracy ajenta podróżującego do pracy pracowników umysłowych otrzymywanie przezeń tylko od firmy wskazówek, jak sprzedaż ma stać się możliwie najbardziej intensywną (Ob. wyrok SN IC 1416-31). Również z reguły w handlu firma wobec ajenta zainteresowana nie ponosi ryzyka za jego pracę (ob. wyrok IC 1243-33) — a to już wyklucza istnienie pomiędzy firmą a ajentem stosunku pracy. Kwestja składania przezeń sprawozdań z transakcyj również nie wpływa na kwalifikację tego stosunku (IC 2072-32). Stąd wniosek, że tylko **ściśle ograniczenie ajenta co do sposobu i warunków jego pracy, czasu trwania jego stosunku z firmą pod rygorami przyjętymi w ustawach socjalnych i wogóle ściśle uzależnienie ajenta od firmy, a więc uczynienie ajenta — urzędnikiem-akwizytorem może spowodować przyznanie tej kategorii pracującym należytych uprawnień socjalnych**.

Organizacje agentów handlowych (wojażerzy, ajenci ubezpieczeniowi i t. p.) winni udostępnić szerokim rzeszom agentów należyte pojmowanie ich roli w społeczeństwie, ich stanowiska wobec prawa i możliwości, związanych z rozwojem ich pracy. Tylko odrębne unormowanie przez ustawodawcę tych zagadnień, jakie nastrocza praktyka handlowa, będzie mogło zapobiec częstym **krzywdzącym agentów handlowych sporom** i zapewnić im słuszne uprawnienia w obliczu prawa prywatnego, a co zatem idzie i uprawnienia publiczno-prawne.

Adw. Jerzy Koenigstein.

## Księgowość i podatki

(Na marginesie orzecznictwa N. T. A.)

Z zagadnieniem prawidłowej księgowości przy wymiarze podatków łączy się szereg kwestyj specjalnych o znaczeniu i charakterze raczej buchalteryjnym. Zadaniem niniejszego artykułu jest wskazanie jak najszerszym sferom osób zainteresowanych na to, że **nie jest jednym i tem samem prawidłowa księgowość w pojęciu kodeksu handlowego, co i w pojmowaniu ustaw podatkowych**.

Zarówno art. 8 i nast. dotychczas obowiązującego na ziemiach b. Kongresówki kodeksu handlowego (tytuł drugi księgi pierwszej — „o księgach handlowych”) co i art. 54 i nast. obowiązującego od 1 stycznia 1934 r. polskiego kodeksu handlowego, ogłoszonego rozporządzeniem Pana Prezydenta z dn. 27 października r. b. (Dz. Ust. 82-33 poz. 600) nie wspominają o tem, by o **prowadzeniu prawidłowej księgowości świadczyć miało zachowanie tej właściwości formalnej, jaką jest posiadanie dokumentów, na podstawie których czynione są zapisy**. Natomiast obowiązujące ustawodawstwo podatkowe (art. 76 ust. 3 o pod. przem. i art. 60 ust. o pod. doch.) wymóg ten uznaje w świetle

orzecznictwa Najwyższego Trybunału Administracyjnego za **warunkujący uznanie ksiąg handlowych za prawidłowe**. Coprawda i w naszym ustawodawstwie handlowem, jeśli zestawić kodeks handlowy francuski z prawem polskim zachodzą pewne różnice co do sposobu określenia, w jakich rozmiarach ma być prowadzona prawidłowa księgowość (np. gdy dotychczasowy kodeks wylicza te rzeczy szczegółowo, prawo polskie uzależnia rodzaj księgowości od rozmiarów i rodzaju przedsiębiorstwa). Jednakże nie spotykaliśmy dotąd nigdzie twierdzenia opartego na tej, czy innej ustawie, by **każda pozycja rachunkowa w prawidłowych księgach pokrytą być miała koniecznie i bezwarunkowo odpowiednim dowodem pisemnym**.

Twierdzenie to wysuwa dopiero Najwyższy Trybunał Administracyjny, dając ocenę w kwestji prawidłowych ksiąg handlowych — na podstawie art. 76 ust. 3 ust. o pod. przem. (lb. rej. 8768-31). Wprawdzie i tu zaznaczone zostaje, że w  **pewnych wypadkach dowody, pokrywające wpisy do ksiąg mogą pochodzić zwewnątrz przedsiębiorstwa**



(np. bloczki kasowe i t. p.), jednakże traktuje się łączność ksiąg handlowych z dokumentami i rachunkami jako synonim prawidłowej księgowości, która poza tą łącznością — w znaczeniu podatkowym — istnieć nie może. W tem tkwi różnica pomiędzy prawidłową księgowością w pojęciu handlowym a podatkowym — w tem też tkwi dla wszelkich płatników niebezpieczeństwo odrzucenia ich ksiąg przy ocenie przez władze skarbowe dla celów wymiarowych.

Władzom skarbowym pozostawiona została wprawdzie swoboda w ocenie mocy dowodowej ksiąg handlowych nawet w tych wypadkach, gdy księgi i zapiski nie mają ściśle charakteru prawidłowych w pojęciu kodeksowym, t. zn. że cecha ksiąg handlowych nie zwalnia jeszcze władzy od odrzucenia tych ksiąg, jako dowodu bez należytego uzasadnienia i tylko dlatego, że nie odpowiadają one przepisom kodeksowym (brak parafowania, podpis na inwentarzu i bilansie, odstępy i poprawki i t. p. — ob. art. 55, 57 pol. kod. handl.). Jednakże to odstępstwo od poprzednio przytoczonej zasady ograniczającej nie może zadowolnić zainteresowanych, gdyż władza skarbowa w dalszym ciągu skrupowaną jest w tem, że twierdzenie jej co do braku pełnego obrazu osiągniętych obrotów na podstawie przedstawionych jej ksiąg, winno być jedynie oparte na wskazaniu tych okoliczności faktycznych, z których powyższy wniosek władza skarbowa wysnuwa (NTA. lb. rej. 4639-32).

Nawet w przypadku drobnej sprzedaży artykułów spożywczych konsumentom nieposiadanie dowodów księgowania na przychód kasy i brak całodziennych szczegółowych zestawień dokonywanych targów oraz

bloczków kasowych uznany został w spr. lb. rej. 2609-31) za dostateczny do odrzucenia dowodu z zaofiarowanych ksiąg handlowych płatnika i ustalenie obrotu na podstawie oszacowania urzędowego. Niezależnie od powołania się na dowód z ksiąg płatnik, zdaniem Najwyższego Trybunału Administracyjnego — lb. rej. 10766-31 — ma obowiązek określić bliżej współczynniki swego obrotu, na podstawie których dochodzi do podanej przez siebie cyfry obrotu, jako to ilości towarów w obrocie, ceny uzyskanej za towary i t. p. W każdym razie brak oddzielnej parafowanej księgi inwentarzowej stanowi zawsze powód dostateczny do zdyskwalifikowania ksiąg handlowych (L. Rej. 2591-25, 2954-28 i 2315-31).

Skoro tylko władza skarbowa ściśle obliczyć nie może wysokości obrotu podatnika na podstawie dowodów przez niego zaofiarowanych — to może uciec się do materiału zebranego z urzędu, i o ile obliczenie to nie jest dowolne, t. zn. opiera się ono na przytoczonych w uzasadnieniu postanowień władzy dowodach, którymi władza się posiłkowała — to dalsza kontrola nad ustaleniami władzy niższej przez władzę wyższą skutecznie dokonywana być nie może (lb. rej. 6142-32). W takim wypadku wolną jest też władza wymiarowa od obowiązku podawania do wiadomości płatnika podstaw swego wymiaru (lb. rej. 10048-31).

Płatnik przed temi ustaleniami bronić się może należyte dowodami tych danych faktycznych, które, jego zdaniem, władza oceniła nienależycie (lb. rej. 3186-31). Ta jednakże obrona jest już niezmiernie trudna i płatnik po niewczasie orjentuje się w fatalnych skutkach odrzucenia jego dowodu z ksiąg.

J. K.

## Składanie zeznań o obrocie za r. 1933

Termin składania zeznań o obrocie dokonany w r. 1933 upływa z dniem 15 lutego. Do złożenia zeznań obowiązane są przedsiębiorstwa handlowe, posiadające świadectwa I i II kategorii handlowej, przedsiębiorstwa przemysłowe, prowadzone na zasadzie świadectw przemysłowych I—V kategorii przemysłowej, zajęcia przemysłowe (świadectwa I, IIa i IIb kategorii) oraz wolne zajęcia zawodowe.

Przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, zaliczone do kategorii niższych mogą także składać zeznania o obrocie i w takim wypadku korzystają z uprawnienia przysłu-

gującego z mocy art. 76, ustęp III ustawy, t. zn. że jeżeli na poparcie wykazanego w zeznaniu obrotu płatnik wyraził gotowość przedstawienia ksiąg handlowych wraz z dokumentami i rachunkami, to władza podatkowa nie może ustalić obrotu odmiennie od zeznania, o ile księgi nie zostały uznane przez Komisję za nieprawidłowe lub nierzetelne. Niezłożenie zeznania pozbawia prawa płatnika odwołania się od wymiaru.

Zeznania składać należy właściwym władzom podatkowym I instancji na specjalnych formularzach. Odpisy zeznań należy złożyć w kancie Stowarzyszenia.

## Scalenie ubezpieczeń społecznych

Z dniem 1 stycznia b. r. weszła w życie ustawa o ubezpieczeniu społecznym z 28 marca 1933 roku, ogłoszona w Dzienniku Ustaw № 51 poz. 396.

Poniżej podajemy szereg ważniejszych przepisów ustawy i rozporządzeń wykonawczych, sposób dokonywania zgłoszeń, uiszczania składek oraz procentową tabelę wpłat i potrąceń na rzecz ubezpieczalni społecznych, przyczem podkreślić należy, że potrąceń na Fundusz Bezrobocia (pracowników fizycznych) i po-

datek dochodowy od uposażeń dokonywać należy oddzielnie i w sposób dotychczas obowiązujący.

### A. Kto podlega ubezpieczeniu.

Obowiązkowi ubezpieczenia podlegają naogół:

a) wszystkie bez wyjątku osoby bez różnicy płci i wieku, pozostające w stosunku pracy najemnej lub w stosunku służbowym,

- b) uczniowie, terminatorzy, wolontariusze i praktykanci,
- c) zatrudnieni przez pracodawcę jego krewni i powinowaci, z wyjątkiem małżonka,
- d) chałupnicy i osoby, z nimi pracujące.

**Tylko ubezpieczeniu chorobowemu i od wypadków podlegają, a wolni od ubezpieczenia emerytalnego dla robotników są:**

- a) pracownicy umysłowi, podlegający ubezpieczeniu w Z. U. P. U., względnie wolni od tego ubezpieczenia,
- b) osoby, które w chwili objęcia pracy przekroczyły 60 lat życia,
- c) osoby, otrzymujące rentę inwalidzką,
- d) osoby, niezdolne do zarobkowania w tem znaczeniu, że skutkiem choroby lub ułomności, upadku sił fizycznych, stały się niezdolne do zarobienia własną pracą  $\frac{1}{3}$  tego, co zarabia w danej miejscowości osoba w pełni sił fizycznych i umysłowych o podobnym wykształceniu i uzdolnieniu,
- e) terminatorzy, odbywający naukę na zasadzie umowy rejestrowanej w myśl prawa przemysłowego.

**Podlegają tylko ubezpieczeniu od wypadków, a wolni od chorobowego i emerytalnego są:**

- a) krewni pracodawcy, jeżeli są zatrudnieni przez tegoż pracodawcę, lecz nie pozostają w stosunku pracy najemnej,
- b) praktykanci i wolontariusze, będący uczniami lub absolwenci szkół akademickich, odbywający praktykę według przepisów ustawy lub danej uczelni.

#### **B. Zgłoszenia pracowników do ubezpieczenia.**

Poczynając od 1 stycznia b. r. każdego przyjętego pracownika (robotnika lub pracownika umysłowego) obowiązany jest pracodawca zgłosić indywidualnie do Ubezpieczalni Społecznej na formularzu № 1, w ciągu 7 dni od dnia przyjęcia pracownika, względnie w ciągu 10 dni, jeżeli siedziba zakładu pracy znajduje się poza siedzibą Ubezpieczalni lub jej oddziału.



## **Zniżki kolejowe z Paryża do Pirenejów**

Chcąc umożliwić jak najszerszym warstwom publiczności uprawianie sportów zimowych, Dyrekcja Kolejowa Paris—Orléans, w porozumieniu z Dyrekcją Kolei Południowych uchwaliła następujące zniżki kolejowe:

- 1) Bilety powrotne, ważne 21 dni ze zniżką 25 proc. w kl. I i 20 proc. w kl. II i III.
- 2) Week'endowe bilety powrotne z 50 proc. zniżką, ważne od piątku do wtorku.

Zniżki te są ważne z Paryża do Font-Romeu-Odeillo-Via, Bagnères de Luchon, Superbagnères, Gripp (par Bagnères de Bigorre), Laruns-Faux-Bonnes i Mont-Louis-la-Cabanasse.

**Uwaga: Do 1 lutego muszą być nanowo zgłoszeni wszyscy pracownicy umysłowi i fizyczni, zatrudnieni w dniu 1 stycznia 1934 r.**

Wszelkie zgłoszenia należy sporządzać na formularzu № 1, osoby nie podlegające ubezpieczeniu, lub żądające zwolnienia od ubezpieczenia, winny być zgłoszone na formularzu № 1a.

#### **C. Obliczenia składki:**

Składki oblicza się od rzeczywistego zarobku, stanowiącego tygodniowe wynagrodzenie za pracę, zaokrąglonego do jednostki złotej w ten sposób, że końcówki od 50 gr. włącznie zaokrągla się w górę, a końcówki do 49 gr. odrzuca się.

Przy wypłacie miesięcznej zarobek tygodniowy wynosi  $\frac{6}{26}$  zarobku miesięcznego.

Według ustawy rzeczywisty zarobek stanowi:

- 1) wynagrodzenie pieniężne wraz z wszelkimi dodatkami, jak gratyfikacje, tantjemy, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i t. p., o ile te dodatki wypłacane są na podstawie umowy lub stałego zwyczaju i trwale wpływają na wysokość wynagrodzenia,
- 2) świadczenia w naturze,
- 3) świadczenia osób trzecich, jeśli udzielanie takich świadczeń jest w zwyczaju.

Osoby, nie pobierające żadnego wynagrodzenia, jak uczniowie, terminatorzy, praktykanci, wolontariusze lub zarabiający tygodniowo poniżej zł. 6.— podlegają ubezpieczeniu według zarobku oznaczonego na Zł. 6.— tygodniowo.

**Najwyższe ustawowe normy zarobku tygodniowego wynoszą:**

Zł. 174.—	dla ubezpieczenia chorobowego
" 174.—	" " " od wypadków
" 72.—	" " " emerytalnego robotników.

**Przy zarobkach, przewyższających powyższe sumy, normy te (Zł. 174.— lub Zł. 72.—) służą za podstawę obliczenia składki.**

Za ubezpieczonych robotników, których rzeczywisty zarobek, przypadający na faktycznie przepracowany dzień nie przekracza Zł. 2.— pracodawca płaci składkę w całości.

Górna granica wynagrodzenia pracownika umysłowego po przekroczeniu której żadna składka już się nie zmienia wynosi Zł. 725.— miesięcznie (względnie Zł. 174.— tygodniowo).

Od nadwyżki ponad Zł. 725.— pracodawca już nic nie płaci, a pracownik tylko 1,68 proc. tytułem dodatkowej składki na ubezpieczenie od braku pracy.

Od dnia 1 stycznia 1934 r. zniesione zostały grupy zarobkowe w ubezpieczeniu pracowników umysłowych, a więc podstawą do obliczenia składki na ubezpieczenia tak emerytalne, jak i od braku pracy jest rzeczywisty miesięczny zarobek pracownika (w granicach do Zł. 725.—).

**Procentowo wysokość potrąceń oraz podział składki na części należne od pracownika i pracodawcy przedstawia się jak następuje:**



## Tabela opłat procentowych na rzecz Zakładów Ubezpieczeń Społecznych

Rodzaj ubezpieczenia	Zarobek miesięczny zł.	Granica zarobku tygodn. zł.	Składki			U w a g i
			pracownika %	pracodawcy %	całość %	
Chorobowe	—	6—174	2,5	2,5	5	robotnicze
Emerytalne	—	6— 72	3,3	1,9	5,2	robotnicze (ponad zł. 72 tyg. staw. zł. 3.75)
Chorobowe	—	6—174	2,3	2,3	4,6	pracown. umysłow.
Emerytalne i na wypadek braku pracy	do 59	—	—	całość zł. 6,48		.
	60—399	—	4,6	6,2	10,8	.
	400—799	—	5,6	5,2	10,8	.
	800 i wyżej	—	6,6	4,2	10,8	prac. umysł. (granica zarobku jest zł. 725 a składka wynosi zł. 78.30)
Dodatek na fundusz braku pracy	od różnicy ponad 725	—	1,68	—	1,68	pracown. umysłow.

### D. Zgłoszenie zakładów pracy.

Nowopowstałe zakłady pracy winien pracodawca zgłosić do ubezpieczalni na formularzu Nr. 7 jednocześnie ze zgłoszeniem pracowników na formularzu Nr. 1 w terminie dni 7-miu względnie dni 10.

Pracodawcy, zatrudniający pracowników w dniu 1 stycznia b. r. winni zgłosić swe zakłady pracy w terminie do 1 lutego na formularzach Nr. 7.

### E. Zgłoszenie zmian w stanie zatrudnienia i zmian zarobków:

Pracodawcy obowiązani są zgłaszać do właściwej ubezpieczalni co miesiąc imiennie wszelkie zmiany w stanie zatrudnienia oraz zmiany wysokości zarobków zatrudnionych u siebie pracowników.

Pracodawcy, zatrudniający conajmniej 4 pracowników (prac. umysłowych i robotników łącznie) obowiązani są dokonywać powyższych zgłoszeń za pomocą wykazów stanu zatrudnienia.

Pracodawcy, zatrudniający najwyżej 3-ch pracowników, obowiązani są zgłaszać indywidualnie każdą zmianę zarobku poszczególnych swoich pracowników na formularzu Nr. 5 oraz wymeldowywać każdego pracownika zwolnionego z pracy na formularzu Nr. 6.

Pracodawcy ci mogą za zgodą ubezpieczalni dokonywać tych zgłoszeń za pomocą wykazów stanu zatrudnienia.

Wykazy stanu zatrudnienia wraz z deklaracjami służącymi do obliczenia składek ubezpieczeniowych oraz indywidualne zgłoszenia zmian zarobków winny

być przesyłane za każdy miesiąc kalendarzowy najpóźniej do 10 dnia następnego miesiąca.

Wykazy stanu zatrudnienia należy prowadzić osobno dla robotników (formularz Nr. 2 lub Nr. 3) i dla pracowników umysłowych (formularz Nr. 2a lub 3a), obejmującej okres roczny, przyczem wykaz taki składa się z dwóch części, jednej obejmującej miesiące nieparzyste i drugiej obejmującej miesiące parzyste.

Tryb postępowania przy użyciu wykazów rocznych jest następujący:

Po odesłaniu do ubezpieczalni w terminie do 10 lutego pierwszej części rocznego wykazu z wykazem za miesiąc styczeń, pracodawca dokonywuje wpisów za miesiąc luty w drugiej części wykazu, poczem przesyła ją do ubezpieczalni w terminie do 10 marca. Po otrzymaniu wykazu za luty ubezpieczalnia zwraca pracodawcy pierwszą część wykazu rocznego ze sprawdzonym wykazem za styczeń, celem dokonania w niej dalszych wpisów za marzec i t. d. Z końcem każdego roku ubezpieczalnia zatrzymuje obie części wykazu u siebie, pracodawca zaś sporządza nowy wykaz książkowy na rok następny.

Za zgodą ubezpieczalni może pracodawca zamiast wykazów książkowych zgłaszać wykazy stanu zatrudnienia na oddzielnych formularzach za każdy miesięczny okres składkowy (formularz Nr. 3 i 3a), jednakże wówczas musi co miesiąc wypisywać imiona, nazwiska i numery legitymacji wszystkich pracowników, podczas, gdy przy wykazach książkowych wpisy te uskutecznia pracodawca tylko raz na rok przy założeniu wykazu, a tylko uzupełnia je w razie przyjęcia nowych pracowników.

## F. Obliczanie składek ubezpieczeniowych.

Pracodawcy, którzy przedkładają ubezpieczalni wykazy stanu zatrudnienia, obowiązani są do obliczania składek ubezpieczeniowych i opłat na Fundusz Pracy zbiorowo od sum zarobków podanych w wykazach stanu zatrudnienia oraz do zgłaszania i zestawienia tych składek na deklaracjach, sporządzonych oddzielnie dla robotników (formularz Nr. 4)

i dla pracowników umysłowych (formularz Nr. 4a). Deklaracje te należy przysyłać właściwej ubezpieczalni razem z wykazami stanu zatrudnienia za każdy miesiąc, najpóźniej do dnia 10 następnego miesiąca.

## G. Uiszczanie składek.

Składki ubezpieczeniowe za wszystkie rodzaje ubezpieczeń płatne są łącznie co miesiąc zdołu, najpóźniej do 10 dnia następnego miesiąca.

## Reorganizacja wywiadu kredytowego

Sfery gospodarcze stolicy od dłuższego czasu odczuwały brak poważnej placówki w dziedzinie wywiadu o zdolności kredytowej, nie posiadającej charakteru przedsiębiorstwa zarobkowego, lecz opartej o czynniki społeczne.

Brak ten został usunięty obecnie w ten sposób, że nastąpiło połączenie warszawskiego oddziału sp. z o. o. „Informacja” w Katowicach z biurem informacyjnym Ogólnokrajowego Związku Wierzyteli w Warszawie, przyczem do spółki „Informacja” przystąpili w charakterze udziałowców: Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie, Stowarzyszenie Kupców Polskich, Centrala Związku Kupców, Stowarzyszenie Przedsta-

wicieli Handlowych, Ogólnokrajowy Związek Wierzyteli oraz grupa najpoważniejszych banków, zrzeszonych w Związku Banków.

W związku z powyższym w najbliższym czasie centrala spółki „Informacja” zostanie przeniesiona do Warszawy, z tem, że w Katowicach pozostanie oddział spółki. Projektowane jest następnie uruchomienie oddziałów, względnie agencji w większych miastach Rzeczypospolitej, co pozwoli na szybszą i sprawniejszą obsługę klienteli.

Biuro sp. „Informacja” w Warszawie mieści się obecnie przy ul. Czackiego 9, tel. 201-62.

## Bilans surowy

### Lódzkiego Banku Depozytowego, Sp. Akc. w Łodzi

na dzień 31 grudnia 1933 r.

#### Stan czynny

Kasa i sumy do dyspozycji	Zł. 2,173,348.74
Papiery wartościowe	„ 983,551.13
Banki	„ 2,786,449.84
Weksle zdyskontowane	„ 9,557,780.50
Rachunki bieżące	„ 9,915,481.11
Nieruchomości	„ 206,857.32
Różne rachunki	„ 421,410.05
Koszty handlowe	„ 1,223,338.79

Zł. 27,268,217.48

#### Stan bierny

Kapitały własne:	
a) zakładowy	2,520,000.—
b) zapasowy	1,600,000.—
c) fund. amort.	24,822.87
	Zł. 3,804,822.87
Wkłady i r-ki bieżące	„ 16,143,150.14
Zobowiązania inkasowe	„ 138,675.21
Redyskonto weksli	„ 1,933,609.84
Banki	„ 2,798,030.09
Procenty, prowizje i różne zyski	„ 1,900,099.61
Oddziały	„ 36,393.05
Różne rachunki	„ 333,055.79
Zyski z lat ubiegłych	„ 180,380.88

Zł. 27,268,217.48

Gwarancje — Zł. 1,623,916.80  
Inkaso — „ 1,390,693.89

Redaktor naczelny: MIECZYŚLAW HERTZ  
Redacteur en chef:

Redaktor: MIECZYŚLAW KOŁTOŃSKI.  
Redacteur:

Wydawca: Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi.